

Mesjasz, brat czy odstępcza? Jezus z Nazaretu a judaizm

Messiah, brother or apostate? Jesus of Nazareth and Judaism

Magdalena Rzym

magdalena0403@o2.pl

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Absolwentka Uniwersytetu Rzeszowskiego (filologia polska) i Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (teologia). Nauczyciel religii w liceum ogólnokształcącym. Doktorantka religiologii na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Poszukiwania badawcze: obraz islamu w Kościele katolickim w Polsce, współczesne wyzwania dialogu międzyreligijnego.

Wstęp: Kościół wobec Izraela

Po oddzieleniu się chrześcijaństwa od judaizmu, doświadczając negatywnej postawy Żydów wobec Ewangelii, Kościół stanął przed problemem: jak wyjaśnić istnienie judaizmu po Chrystusie oraz odmowę przyjęcia Ewangelii przez religię, która jest jej oczywistym źródłem? Chrześcijańska próba odpowiedzi prowadziła do pomniejszenia wartości religii starego przymierza i oskarżeń wobec narodu żydowskiego o zatwardziałość i niewierność Bożym wezwaniom. Jednocześnie ta większość Żydów, która nie przyjęła chrześcijaństwa, nastawiona była wrogo wobec rozwijającego się Kościoła. Początkowo była to postawa przywódców religijnych: proces przeciw Jezusowi, przesładowanie apostołów, ukamienowanie Szczepana – za tymi wydarzeniami stali arcykapłani i starsi, jednak z biegiem czasu niechęć do chrześcijan zataczała coraz szersze kręgi. Nieufność ta wzrosła

się zwłaszcza po wojnie przeciwko Rzymowi w latach 66-70. Powodem był fakt, iż żydowscy chrześcijanie nie brali udziału w powstaniu, a zburzenie Świątyni postrzegali jako karzący sąd zapowiadany przez Jezusa – konsekwencję odrzucenia Jego osoby. Choć judeochrześcijaństwo uważali się jeszcze za przynależących do gminy, byli wykluczani z Synagogi i uznawani za odstępców od podstawowej prawdy judaizmu: absolutnej jedności istoty boskiej¹.

Przez pierwsze trzy wieki chrześcijaństwo było religią pozbawioną jakichkolwiek praw i narażoną na prześladowania, podczas gdy judaizm był uznawany i tolerowany w Cesarstwie Rzymskim. Ta sytuacja zmieniła się wraz z edyktem mediolańskim cesarza Konstantyna Wielkiego (313 r.). Najpierw położono kres prześladowaniom Kościoła, potem chrześcijaństwo – składające się już w zdecydowanej większości z nie-Żydów – zaczęło zyskiwać status religii państwowej. Żydzi zaś przeciwnie – stawali się dyskryminowaną mniejszością. Ojcowie Kościoła już wcześniej pisali traktaty *adversus Judaeos*, w których wykazywali wyższość chrześcijaństwa nad judaizmem, jednak od IV wieku zradyzalizował się ich ton. Z powodu ożywionej działalności misyjnej Żydów Ojcowie widzieli w nich niebezpieczeństwo dla chrześcijaństwa, jednak ta polemika często z teologicznej opozycji przechodziła w otwartą wrogość. Obarczano Żydów odpowiedzialnością za ukrzyżowanie Syna Bożego, uznano ich za odrzuconych przez Boga, przypisując Kościołowi wszystkie przywileje narodu wybranego, a rozproszenie po świecie rozpatrywano jako karę za odrzucenie Chrystusa.

W chrześcijańskiej Europie doby średniowiecza funkcjonowało wiele antyżydowskich praw, dyskryminujących wyznawców religii mojżeszowej, zdarzały się też przymusowe chrzty lub wypędzanie

¹ Pod koniec I wieku rabini w Jabne zredagowali formułę *Birkat ha-Minim* – Błogosławieństwo Heretyków i włączyli je do modlitwy *Osiemnastu Błogosławieństw*, która stała się główną częścią nabożeństwa synagogałnego. Treść tej modlitwy – w przeciwieństwie do pozostałych błogosławieństw – stanowiło przekleństwo heretyków: „Dla odstępców niech nie będzie nadziei; a zuchwałę królestwo niezwłocznie wykorzeń za naszych dni; a Nocrim i Minim niech zaraz wyginą; niech będą wymazani z Księgi Życia, i ze sprawiedliwymi niech nie będą zapisani; błogosławiony bądź Ty, Panie, który uniesz zuchwałców”. Podczas gdy termin *Minim* literatura rabinacka odnosiła do różnych grup heretyckich (np. w tekście Miszny odniesiony jest on do osób nieprzestrzegających przepisów prawnych i kultycznych), terminem *Nocrim* określano w pierwszych wiekach chrześcijan. Formuła ta zintensyfikowała praktykę ekskomunikacji chrześcijan i uniemożliwiła Żydom wierzącym w Jezusa udział w nabożeństwach synagogałnych. Zob. M. Wróbel, *Znaczenie formuły „Birkat ha-Minim” w procesie rozdziału synagogi od Kościoła*, „Collectanea Theologica”, nr 78, 2008, s. 67.

z kraju². Dramatycznym okresem dla Żydów była epoka wypraw krzyżowych. Krzyżowcy po drodze do Ziemi Świętej plądrowali majątki żydowskie, zabijając ludność lub zmuszając ją do chrztu. Przeciwko tym aktom gwałtu wobec Żydów zdecydowanie występował św. Bernard z Clairvaux, powstrzymując rozmiar masakr³. Również czarne legendy o Żydach mordujących chrześcijańskie dzieci lub zatruwających studnie stawały się pretekstem do krwawych rozpraw z ludnością żydowską. Papieże i książęta protestowali przeciw tego rodzaju zarzutom, nie powstrzymało to jednak fali nieufności i przemocy.

Czas renesansu oznaczał nową orientację w stosunkach między chrześcijaństwem a judaizmem ze względu na zainteresowanie humanizmu językiem hebrajskim oraz starożytną literaturą żydowską. Jednak wewnętrzne problemy Kościoła związane z reformacją zaostriżyły stanowisko niechętnie mniejszościom religijnym. Dążono do izolacji Żydów, aby w ten sposób chronić chrześcijan przed ich wpływami⁴.

W czasach nowożytnych stanowisko prawne Żydów poprawiało się. Rodząca się wtedy nowożytna teologia chrześcijańska z pewnym szacunkiem podchodziła do tradycji żydowskiej, podkreślając, że wyrósł z niej Jezus. Po tragedii Holocaustu rozpoczął się nowy etap relacji chrześcijańsko-żydowskich. Główną formą kontaktu stał się dialog, a obie strony zaczęły się traktować, jak równorzędni partnerzy. Pierwszy oficjalny dokument wydała w 1961 roku Światowa Rada Kościołów: była to deklaracja na temat stosunków chrześcijańsko-żydowskich. W Kościele katolickim w 1962 roku rozpoczął się Sobór Watykański II, który od początku zainteresował się tą sprawą, a papież Jan XXIII zlecił Sekretariatowi do Spraw Jedności Chrześcijan opracować dokument na ten temat. 28 października 1965 roku została uchwalona *Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich „Nostra aetate”*, w której czwarty punkt dotyczy stosunku do Żydów. Mówi ona o potrzebie obustronnego poznawania się i dialogu, żydowskich korzeniach Kościoła, aktualności Bożego wybraństwa Izraela i związanych

² Już w VII w. we Francji i Hiszpanii dochodziło do wypędzania Żydów z kraju. Wielu Żydów, stojąc przed wyborem wygnania albo chrztu, dawało się ochrzcić, w głębi duszy zachowując wierność judaizmowi. Jednak w tej sytuacji praktykowanie żydowskich zwyczajów groziło więzieniem i śmiercią. Ta sytuacja wzmożła się w Hiszpanii za panowania Ferdynanda i Izabeli Kastyljskiej, którzy powołali własne ramię inkwizycji, a w 1492 roku wydali dekret zmuszający wszystkich Żydów do opuszczenia kraju w ciągu czterech miesięcy.

³ W swoich kazaniach głosił on: „Kto jednego Żyda tknie, aby się targnąć na jego życie, popelnia taki grzech, jakby samego Jezusa tknął”, [za:] H. Wahle, *Wspólne dziedzictwo*, Tarnów 1993, s. 82.

⁴ Zob. tamże, s. 76-100.

z nim darów, zawiera także potępienie aktów antysemityzmu i obarczania Żydów zbiorową odpowiedzialnością za śmierć Chrystusa. Konsekwencją deklaracji *Nostra aetate* stało się powołanie przez Pawła VI Sekretariatu do Spraw Dialogu z Religiami Niechrześcijańskimi, a następnie Komisji do Spraw Stosunków Religijnych z Judaizmem.

Od Soboru Watykańskiego II ma miejsce ożywiony dialog chrześcijańsko-żydowski, prowadzony przez wyznaczone do tego komisje kościelne, szereg specjalistów oraz kolejnych papieży – Pawła VI, Jana Pawła II, Benedykta XVI i Franciszka. Również liczne środowiska katolickie kierują swoją uwagę w stronę Izraela, podkreślając jego znaczenie w historii zbawienia, wciąż aktualne wybraństwo i rolę, jaką ma do spełnienia w świetle biblijnych prorocत्व. Coraz więcej chrześcijan ma świadomość judaistycznych korzeni swej religii. Duże zainteresowanie budzi też żydowska tożsamość Jezusa – liczne katolickie publikacje starają się ukazać Jego życie w kontekście historycznych i kulturowych realiów⁵.

1. Izrael wobec Jezusa

Po rozejściu się chrześcijaństwa i judaizmu w religii żydowskiej zapanowało wielkie milczenie w kwestii Jezusa, uznanego za fałszywego Mesjasza i przedmiot bałwochwalczej czci chrześcijan. Wyjątek stanowi świadectwo Józefa Flawiusza, który w XVIII rozdziale *Dawnych dziejów Izraela* wspomina o Jezusie, który był wybitnym, mądrym nauczycielem, czynił niezwykle rzeczy, zjednał sobie wielu Żydów i Greków i został ukrzyżowany⁶. Innym starożytnym tekstem żydowskim zawierającym wzmianki o założycielu chrześcijaństwa jest Talmud. W tym przypadku mamy do czynienia z wrogimi

⁵ Znaną pozycją jest książka Brata Efraima, założyciela Wspólnoty Błogosławieństw, *Jezus – Żyd praktykujący*, tłum. J. Fenrychowa, Kraków 1994.

⁶ „W tym czasie żył Jezus, człowiek mądry, jeżeli w ogóle można go nazwać człowiekiem. Czynił bowiem rzeczy niezwykle i był nauczycielem ludzi, którzy z radością przyjmują prawdę. Poszło za nim wielu Żydów, jako też pogan. On to był Chrystusem. A gdy wskutek doniesienia najznakomitszych u nas mężów Piłat zasądził go na śmierć krzyżową, jego dawni uczniowie nie przestali go miłować. Albowiem trzeciego dnia ukazał się im znów jako żywy, jak to o nim oraz wiele innych zdumiewających rzeczy przepowiadali boscy prorocy. I odtąd, aż po dzień dzisiejszy, istnieje społeczność chrześcijan, którzy od niego otrzymali tę nazwę”. Józef Flawiusz, *Dawne dzieje Izraela*, Poznań 1979, s. 841. Zdania, w których Flawiusz nazywa Jezusa Mesjaszem i wyraża wiarę w Jego zmartwychwstanie, budzą jednak wątpliwości historyków i uważane są za późniejszy dodatek.

i obraźliwymi zdaniami, jednak tożsamość bohatera tych kontrowersyjnych fragmentów (nazywanego różnymi imionami: Jeszu ha-Nocri, Ben Stada, Ben Pantera, Balaam, Peloni czy Mamzer⁷) budzi pewne wątpliwości. Już w średniowieczu podczas chrześcijańsko-żydowskich dysput pojawiały się stwierdzenia, że teksty te nie odnoszą się do Jezusa Chrystusa, lecz innych postaci; również współcześnie wielu badaczy stoi na tym stanowisku⁸. Jeśli jednak przyjmujemy tradycyjny pogląd o identyfikacji z Jezusem, „fakty” podawane przez Talmud mają Go zdyskredytować w oczach Żydów. Szczególnie rażące są te fragmenty, które odnoszą się do Jego narodzin. Talmud podaje, iż jest On nieślubnym dzieckiem, choć pojawia się rozbieżność co do tożsamości ojca. Jedną z tradycji wskazuje na rzymskiego żołnierza o imieniu Pantera, stąd określenie Ben Pantera⁹. Prawdopodobnie jest to polemika z tekstami ewangelicznymi o dziewiczym poczęciu przez Maryję.

Kolejny powtarzany zarzut dotyczy uprawiania czarów. Swoją moc miał On zawdzięczać studiowanej w Egipcie magii i wytatuowanemu na ciele znakom¹⁰. „Jeszu Nazarejczyk ma zostać ukamienowany za uprawianie magii oraz za [...] zwodzenie Izraela”¹¹ – w taki sposób przedstawiona zostaje wina Jezusa, za którą zostaje skazany na śmierć. Cuda opisywane na kartach Ewangelii są zatem postrzegane jako przejaw czarnoksięstwa. Jego najcięższym grzechem jest jednak sprowadzenie narodu żydowskiego na złą drogę, dlatego określany jest jako heretyk i zwodziciel. Również w wielu tekstach rabinicznych pojawiają się oskarżenia Jezusa i Jego uczniów o bałwochwalstwo i nadużycia seksualne¹².

Najdalej posunięta wrogość wobec Jezusa znajduje się w tekście znanym jako *Toledot Jeszu*, szczególnie popularnym w średniowieczu. Stanowi on syntezę wcześniejszych pogardliwych tekstów i w sposób karykaturalny przedstawia biografię założyciela chrześcijaństwa. Bohater tej antyewangelii – Jeszu przychodzi na świat jako

⁷ Więcej na ten temat: M. Wróbel, *Krytyka tekstologiczna i historyczna passusów Talmudu o Jezusie i chrześcijanach*, [w:] K. Pilarczyk, A. Mrozek (red.), *Jeszu i chrześcijaństwo w źródłach rabinicznych*, Kraków 2012, s. 17.

⁸ Rabin Gil Student analizuje główne fragmenty Talmudu kojarzone z życiem i śmiercią Jezusa i dochodzi do wniosku, że bohatera tych cytatów nie można powiązać z Jezusem Chrystusem. Zob. G. Student, *Jeszu w Talmudzie*, <http://www.fronda.pl/a/jeszu-w-talmudzie,44766.html> [dostęp: 08.09.2017].

⁹ Zob. M. Wróbel, *Krytyka tekstologiczna...*, dz. cyt., s. 36.

¹⁰ Zob. tenże, *Jeszu i Jego wyznawcy w Talmudzie*, Lublin 2013, s. 94.

¹¹ Talmud Babiloński, *Sanhedryn* 43a, [za:] M. Wróbel, *Krytyka tekstologiczna...*, dz. cyt., s. 21.

¹² Zob. M. Wróbel, *Jeszu i Jego wyznawcy...*, dz. cyt., s. 112.

dziecko z nieprawego łoża, owoc romansu matki z rzymskim żołnierzem Pandera. Pobiera on nauki i zostaje nauczycielem Tory, popełnia jednak nieobyczajne postęпки, a kiedy odkryte zostaje jego nieprawe pochodzenie, ucieka do Aleksandrii. Po powrocie do Jerozolimy podstępem poznaje inicjały Imienia Bożego i zyskuje w ten sposób niezwykłą moc. Czyni cuda, gromadzi uczniów, wchodzi w konflikt z żydowskimi mędrkami, a następnie wznieca bunt i wraz ze swymi zwolennikami opanowuje Górną Galileę. Mędracy ogłaszają go fałszywym prorokiem, tymczasem Jezus posuwa się dalej, uznając się za Syna Bożego. W końcu traci swoją moc, zostaje pojmany i skazany na śmierć. Choć dwukrotnie ucieka z więzienia, ostatecznie zostaje stracony przez ukamienowanie w przeddzień Paschy. Jego uczniowie rozpraszają się po świecie i głoszą jego nauki, w ten sposób rozpowszechnia się wiara chrześcijańska, a Żydzi są prześladowani¹³.

Zarówno przekazy talmudyczne, jak i *Toledot Jeszu* stanowią dowód świadomego dyskredytowania osoby Jezusa i chrześcijaństwa. Ukazywanie w sposób pogardliwy i ośmieszający czynów Jezusa jest antytezą Ewangelii i ma na celu wpoić przekonanie, że był On bezbożnikiem, świętokradcą i człowiekiem śmiertelnym. Jezus zostaje przedstawiony jako największy zwodziciel i fałszerz, jaki kiedykolwiek wyszedł z łona narodu żydowskiego, a nieszczęścia, które dotknęły potem Żydów, spowodowane są przez Jego odstępstwo¹⁴. Należy mieć jednak na uwadze kontekst, w którym powstawały te polemiczne teksty. Wrogość wobec Jezusa wzmacniała się wskutek prześladowań i upokorzeń, jakich doznawali Żydzi ze strony chrześcijan¹⁵. Trzeba też zauważyć, iż występujące w Talmudzie wzmianki na temat Jezusa są marginalne w stosunku do całości księgi – obejmują około piętnastu

¹³ Zob. J. Iluk, „*Toledot Jeszu*” – przekaz talmudyczny o Jezusie i chrześcijanach w żydowskiej recepcji, [w:] *Jezus i chrześcijanie w źródłach...*, dz. cyt., s. 197-198.

¹⁴ Zob. W. Chrostowski, *Żydzi i religia żydowska a Jezus Chrystus*, „*Ateneum Kapłańskie*”, nr 1, 2001, s. 12.

¹⁵ Byron Sherwin (1946-2015) – rabin i żydowski uczony, zaangażowany w dialog z chrześcijaństwem – ujął ten problem w następujący sposób: „chrześcijańska pogarda dla Żydów i dla judaizmu pobudzała i wzmacniała żydowską wrogość wobec chrześcijaństwa, chrześcijan i wobec Chrystusa. Żydzi pytali: cóż to za Żyd był z Jezusa, skoro jego nauki można użyć do prześladowania jego ludu? Żydzi – określan i odmalowani przez naukę chrześcijańską jako demoniczni i zarazem ostro prześladowani jako wcielenie Antychrysta – stali się anti-Chrystusowi, to jest odrzucali Jezusa jako apostata, heretyka i szkodliwą siłę, która przez stulecia wносиła w ich codzienne życie przerażenie i terror, śmierć i zniszczenie”. B. Sherwin, *A wy za kogo Mnie uważacie? Żydowska odpowiedź na pytanie Jezusa*, „*Znak*”, nr 10, 2013, s. 11.

stron i nie wszystkie mają charakter pejoratywny¹⁶. Również między XII a XIV wiekiem, a więc w czasach największej popularności *Toledot Jeszu*, pojawiali się żydowscy uczeni, którzy w zgoła odmienny sposób odwoływali się do Jezusa: określali Go jako „świętego”, uznawali za pierwszego żydowskiego ekumenistę, wskazywali na Jego rolę jako Tego, który przygotował świat do służenia jedynemu Bogu¹⁷.

2. Żydowskie „odzyskiwanie” Jezusa

Zmiana w żydowskim nastawieniu do Jezusa, nowe odczytanie Jego roli i przesłania wiążą się z równouprawnieniem Żydów w zachodniej Europie oraz powstaniem w łonie judaizmu ruchu reformatorskiego. Wielu Żydów dążyło do asymilacji i włączało się w życie kulturalne krajów zamieszkania, a koniec publicznych ataków na ich religię sprawił, że mogli w sposób bardziej konstruktywny i obiektywny podejść do osoby Jezusa i chrześcijaństwa. Proces, który się wtedy rozpoczął, został nazwany przez Daniela Langtona¹⁸ „żydowskim odzyskiwaniem Jezusa” i polegał na ponownym umiejscowieniu Go w historii judaizmu. Gdy w XIX wieku zaczął rozwijać się nurt reformowany religii żydowskiej, dowartościował on rolę tradycji prorockich i etycznych, dając im prymat nad praktykami rytualnymi judaizmu ortodoksyjnego. Jezus stał się dla wielu pisarzy i myślicieli żydowskich

¹⁶ Zob. *Religie świata o Jezusie. Dossier Jezusa Chrystusa*. Dokument Komisji ds. Dialogu Międzyreligijnego Papieskiego Komitetu Obchodów Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, Katowice 1998, s. 11. Również W. Chrostowski wskazuje pewne pozytywne wątki na temat Jezusa występujące w tradycji rabinicznej: „czytał i objaśniał Torę podobnie jak faryzeusze (Tosefta, Chullin II, 22-23); uczył, że do Tory nie wolno niczego dodawać ani nic z niej odjąć (TB, Szbat 116b-a); uczniowie Jezusa uzdrawiali chorych (Tosefta, Chullin II, 22-23; TB, Avodah Zara 27b)”. W. Chrostowski, *Żydzi i religia żydowska...*, dz. cyt., s. 12.

¹⁷ Zob. *Religie świata o Jezusie...*, dz. cyt., s. 12. Byron Sherwin akcentuje ten wątek: „czołowe średniowieczne autorytety żydowskie, takie jak Juda Halewi i Mojżesz Majmonides, uważały chrześcijaństwo za preparatio messianica. Chociaż doktryna chrześcijańska często uważała judaizm za religię zdezaktualizowaną, to żydowskie stanowisko uznaje istnienie Bożego planu co do roli chrześcijaństwa w historii odkupienia ludzkości. Juda Halewi opisywał chrześcijaństwo jako «przygotowanie i wstęp do nadejścia ostatecznego Mesjasza, którego się spodziewamy». Majmonides opisywał Jezusa jako tego, który «służył, aby oczyścić drogę dla Króla Mesjasza, aby przygotować świat do jedynomyślnego oddania czci Bogu». B. Sherwin, *A wy za kogo Mnie uważacie?...*, dz. cyt., s. 17.

¹⁸ Daniel Langton – współczesny uczoney żydowski, profesor Uniwersytetu w Manchesterze, badacz relacji żydowsko-chrześcijańskich.

wzorem „wolnej duchowości”, będącej w opozycji do legalizmu uczonych w Piśmie. Ukazywano Go jako przedstawiciela moralnej tradycji judaizmu, pochodzącej z nauczania proroków, a więc żydowskiej myśli religijnej. Podkreślano w ten sposób żydowską tożsamość Jezusa i Jego nauk¹⁹.

Teologia żydowska zaczęła tworzyć nowy wizerunek chrześcijaństwa: doceniono je jako wiarę, która zawiera w sobie żydowskie wartości, Jezusa uznano za nauczyciela, a nawet proroka. Wielkim prekursorem takiego myślenia był Franz Rosenzweig²⁰, który w swoim dziele *Gwiazda zbawienia* określił chrześcijaństwo jako antypodyczną odrośl judaizmu, ważną i potrzebną drogę promieniowania Objawienia. Za chrześcijanami wyznawał, że nie ma innej drogi do Ojca, jak tylko przez Syna, z jedną różnicą: nie dotyczy to tych, którzy już są z Ojcem, to znaczy Żydów²¹. Martin Buber²² nazywał Jezusa „swoim bratem” i przedstawiał Go jako charyzmatyka, który nauczał żywego judaizmu, przeciwstawiając się zbytniemu legalizmowi, Jego dziedzictwo jednak zostało potem zniekształcone przez chrześcijan²³.

Również wśród przedstawicieli tradycyjnych nurtów judaizmu zdarzały się głosy przychylnie Jezusowi. Joseph Klausner²⁴ w dziele *Jezus z Nazaretu: Jego czasy, życie i nauka* pokazuje Go jako przedstawiciela faryzeizmu kwietystycznego – ruchu obecnego w Palestynie w czasach Jezusa, skupiającego się na etyce proroków oraz oczekiwaniu

¹⁹ Zob. J. Pawlikowski, *Odzyskiwanie Jezusa. Żydowskie spojrzenie w badaniach nad Jezusem wczoraj i dziś*, „Znak”, nr 10, 2013, s. 8.

²⁰ Franz Rosenzweig (1886-1929) – żydowski filozof dialogu żyjący w Niemczech. Pochodził z niepraktykującej rodziny, w wieku dorosłym przeżył nawrócenie na judaizm. Swoje refleksje na temat relacji między Bogiem i światem, a także chrześcijaństwem a judaizmem zawarł w książce *Gwiazda zbawienia* (1919).

²¹ „Jesteśmy zgodni co do tego, co Chrystus i Jego Kościół znaczą w świecie: nikt nie przychodzi do Ojca inaczej niż przez Niego. Nikt nie przychodzi do Ojca – inaczej jednak bywa, gdy nie musi się już przychodzić do Ojca, ponieważ już się jest u Niego. A tak jest w przypadku ludu Izraela”. F. Rosenzweig [za:] W. Chrostowski, *Żydzi i religia żydowska...*, dz. cyt., s. 14.

²² Martin Buber (1878-1965) – austriacki filozof i religioznawca żydowskiego pochodzenia, współtwórca nurtu zwanego filozofią dialogu, badacz ruchu chasydzkiego, autor znanych pozycji książkowych (*Opowieści chasydów, Ty i ja*).

²³ Zob. I. Greenberg, *Od wzajemnej pogardy do dialogu. Rozwój żydowskiej teologii chrześcijaństwa*, „Więź”, nr 51, 2008, s. 18.

²⁴ Joseph Klausner (1874-1958) – urodzony na Litwie żydowski historyk i profesor literatury hebrajskiej, autor prac na temat historii starożytnego Izraela oraz początków chrześcijaństwa (*Jezus z Nazaretu, Od Jezusa do św. Pawła*). Kandydat na prezydenta Izraela w 1949 r.

na nadejście Mesjasza i Królestwa Bożego²⁵. Klausner podkreślał silny żydowski kontekst życia i nauczania Jezusa, wskazywał także, że jest On „dla narodu żydowskiego nauczycielem wzniosłej moralności i pierwszorzędnym autorem przypowieści”²⁶.

Szereg współczesnych badaczy żydowskich, w przeciwieństwie do wcześniejszych interpretacji, **w przychylny sposób podejmuje teologiczną refleksję nad osobą Jezusa i Jego nauką**. David Flusser, Samuel Sandmel, Pinchas Lapide, Hyam Maccoby, Jacob Neusner, Byron Sherwin, Hayim Goren Perelmuter, Amy-Jill Levine, Geza Vermes czy Lewis Eron reprezentują różne kierunki badań, ale ich elementem wspólnym jest pozytywna ocena Jezusa i Jego nauczania²⁷. Hyam Maccoby²⁸ uważa, iż Żydzi nie odrzucili Jezusa, sprzeciwili Mu się jedynie arcykapłani, którzy – jako zwolennicy Rzymian i saduceusze – nie mogli być autorytetami w judaizmie. Izrael nie uznał Jezusa za Mesjasza, ponieważ nie nastąpiło wypełnienie mesjańskich oczekiwań, nie oznacza to jednak Jego potępienia. Nauczyciel z Nazaretu mógłby być zatem uznany przez judaizm za męczennika fundamentalnej sprawy Królestwa Bożego na ziemi, głoszonego przez hebrajskich proroków²⁹. Pinchas Lapide³⁰ widzi w Jezusie Żyda wiernego Prawu, który poświęcił swe życie na ofiarę za innych i swoim nauczaniem przygotowywał drogę na przyjście Mesjasza. Jednak głęboka wiara Jego zwolenników, powtarzane legendy oraz proces mitologizacji uczyniły z Niego Zbawiciela świata. Po odrzuceniu wszystkich obcych elementów pamiętać należy o Jego ważnym miejscu w historii wiary Izraela³¹. Z całą pewnością bowiem „Jezus był Żydem – nie w połowie, nie ukrytym czy też Żydem *pro forma*, lecz Żydem prawdziwym, którego duchowe korzenie znajdowały się w proroczym jądrze wiary Izraela, bliskim faryzeuszom”³².

²⁵ Zob. J. Pawlikowski, *Odzyskiwanie Jezusa...*, dz. cyt., s. 9.

²⁶ Cyt. [za:] W. Chrostowski, *Żydzi i religia żydowska...*, dz. cyt., s. 14.

²⁷ Zob. J. Pawlikowski, *Odzyskiwanie Jezusa...*, dz. cyt., s. 9.

²⁸ Hyam Maccoby (1924-2004) – profesor historii starożytnej, wykładowca Uniwersytetu w Leeds, przedmiotem jego badań była starożytna historia Izraela i chrześcijaństwa oraz Nowy Testament.

²⁹ Zob. H. Fry (red.), *Dialog chrześcijańsko-żydowski. Antologia tekstów*, Warszawa 2003, s. 178.

³⁰ Pinchas Lapide (1922-1997) – profesor, teolog, biblista i religioznawca żydowski. Badacz relacji chrześcijańsko-żydowskich, autor wielu opracowań wybranych tematów z Ewangelii. Określał siebie jako „żydowskiego teologa czytającego Ewangelię”.

³¹ Zob. *Dialog chrześcijańsko-żydowski...*, dz. cyt., s. 193-194.

³² Tamże, s. 194.

Daleko posunięte są tezy rabina Lewisa Erona³³. Przynajmniej on, iż chrześcijanie odnajdują Boga za pośrednictwem Jezusa Chrystusa, tak jak Żydzi odnajdują Go za pośrednictwem Tory. W ten sposób Jezus może być uznany za Boga dla chrześcijan. Tajemnica wcielenia Słowa Bożego w księgę czy też w ludzkie ciało i krew powinna stać się przedmiotem duchowego aspektu dialogu chrześcijańsko-żydowskiego – uważa Eron³⁴.

Temat Jezusa w ostatnich dziesięcioleciach zainspirował również wielu świeckich pisarzy. Jedni próbowali wiązać Go z ruchem zelotów walczących z rzymskim okupantem³⁵, inni przedstawiali Go jako cierpiącego Żyda, prześladowanego tak jak Jego rodacy³⁶, wielu odnajdywało w Nim swoją bratnią duszę³⁷. Godną uwagi jest powieść Szaloma Asza³⁸ *Mąż z Nazaretu*, napisana w 1939 r. O wartości dzieła stanowi doskonała znajomość realiów historycznych i geograficznych oraz uwzględnione tło kulturowe i żydowska obyczajowość. Jednak tym, co nadaje wyjątkowość spojrzeniu żydowskiego pisarza, jest pozostawienie otwartym pytania o prawdziwą tożsamość Jezusa z Nazaretu³⁹. Bohaterowie powieści zmagają się z tym dylematem, z którym prawdopodobnie zmagał się sam autor. Szalom Asz nie wyraził jednoznacznie swojego stanowiska, ale jego otwarta postawa sprowadziła na niego ataki ze strony środowisk żydowskich i oskarżenia o przejście na chrześcijaństwo⁴⁰.

³³ Lewis John Eron – współczesny rabin amerykański, lider dialogu chrześcijańsko-żydowskiego.

³⁴ Zob. *Dialog chrześcijańsko-żydowski...*, dz. cyt., s. 170.

³⁵ Tezę taką głosili S. Brandon i in. Zob. J. Pawlikowski, *Odzyskiwanie Jezusa...*, dz. cyt., s. 9.

³⁶ Wyraża to obraz Marca Chagalla, na którym Jezusa wisi na krzyżu owinięty w żydowski płaszcz modlitewny. Również rabin Byron Sherwin pisze: „Moje dorastanie przypadło na lata po Holocauście, znałem los polskich Żydów i nie jest moim wielkim zaskoczeniem, że myślałem o Jezusie jak o polskim Żydzie. Widziałem, że Jezus zmarł okrutną śmiercią, wiedziałem też, że straszną śmiercią zmarły miliony polskich Żydów. [...] Dlatego też od małego wyobrażałem sobie Jezusa ubranego i żyjącego jak polski Żyd”, [za:] *Dialog chrześcijańsko-żydowski...*, dz. cyt., s. 171.

³⁷ Zob. J. Pawlikowski, *Odzyskiwanie Jezusa...*, dz. cyt., s. 9.

³⁸ Szalom Asz (1880-1957) – urodzony w Polsce żydowski prozaik, dramaturg i eseista piszący w języku jidysz, zgłaszany do Literackiej Nagrody Nobla. Jego trylogia *Mąż z Nazaretu*, *Apostoł* i *Maria* to refleksje wierzącego Żyda nad rolą i znaczeniem Jezusa.

³⁹ Zob. A. Tulej, „*Mąż z Nazaretu*” Szaloma Asza a dialog chrześcijańsko-żydowski, „*Warszawskie Studia Teologiczne*”, nr 3, 2016, s. 109.

⁴⁰ Jedną z opinii, wyrażoną przez powieściowego Nikodema sugeruje, iż Je-

3. Byron Sherwin i Mesjasz syn Józefa

Próbę nowego żydowskiego spojrzenia, zakładającego „ofiowanie Jezusowi szaczonego i honorowego miejsca w ramach żydowskiej dyskusji teologicznej” podjął rabin Byron Sherwin⁴¹. Postawił on tezę, że Jezus – wbrew opinii klasycznych żydowskich źródeł – nie jest Mesjaszem fałszywym, lecz „Mesjaszem, który nie dopełnił swej misji”⁴². Z żydowskiego punktu widzenia nie może być On uznany za ostatecznego Mesjasza, ponieważ nie przyniósł światu odkupienia w rozumieniu biblijnych proroctw. Chrześcijanie ograniczają odkupienie do sfery duchowej, ale Żydzi nie zgadzają się z tą wizją i są przekonani, iż musi ono dokonać się również w sferze materialnej. Dlatego oczekują ery mesjańskiej, kiedy na świecie zapanuje pokój, sprawiedliwość i współczucie. Jak długo to nie nastąpi, tak długo Żydzi będą utrzymywać pogląd, że świat jest nieodkupiony, przedmesjański.

Sherwin, mówiąc o niepowodzeniu Jezusa, bynajmniej nie dyskredytuje przez to Jego osoby. Wskazuje, że również biblijnym prorokom się nie powiodło, ponieważ nie osiągnęli celu – nie spowodowali nawrócenia ludu. Posuwa się nawet do stwierdzenia, że „nie powiodło się” samemu Bogu, gdyż stworzeni przez Niego ludzie odwrócili się od Niego, a naród wybrany u stóp Synaju sporządził sobie złotego cielca. W ten sposób Jego oczekiwania względem ludzi nie zostały zrealizowane⁴³.

Na przestrzeni wieków żydowska refleksja teologiczna wykształciła ideę Mesjasza syna Józefa, zwanego też synem Efraima, poprzedzającego przyjście ostatecznego Mesjasza – syna Dawida. Wielu żydowskich przywódców lub myślicieli – m. in. przywódca powstania przeciw Rzymianom Bar Kochba oraz mistyk i kabalista Izaak Luria – było w pewnych kręgach uznających za Mesjasza syna Józefa. Sherwin na tej podstawie wychodzi z propozycją, aby judaizm

musi być „Mesjaszem synem Józefa”, który nie dokończył swego dzieła. Dopiero po Nim nadejdzie Mesjasz, syn Dawida, dopełniając misji zbawienia ludzkości. Możliwe jest, że było to osobiste stanowisko autora *Męża z Nazaretu*. Zob. S. Pisarek, *Jezus w powieści Szaloma Asza „Mąż z Nazaretu”*, „Collectanea Theologica”, nr 63, 1993, s. 78.

⁴¹ Byron Sherwin swoje poglądy przedstawił podczas IV Sympozjum Teologicznego „Kościoła Żydzi i judaizm”, które miało miejsce 11 i 12 maja 1992 r. w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Treść wystąpienia ukazała się na łamach „Więzi”, nr 7, 1992, s. 14-29, a następnie nieco poprawiona wersja artykułu została za zgodą autora przedrukowana w „Znaku”, nr 10, 2013, s. 11-21.

⁴² B. Sherwin, *A wy za kogo Mnie uważacie?...*, dz. cyt., s. 16.

⁴³ Zob. tamże.

uznał Jezusa za jednego z żydowskich Mesjaszy – mianowicie za Mesjasza syna Józefa, którego rola była konieczna, choć niedostateczna w dziele odkupienia⁴⁴. Posunięcie to zmieniłoby radykalnie miejsce Jezusa w teologii żydowskiej, nadając Mu zaszczytną rolę, zamiast dawnego odrzucenia i faktycznej ekskomuniki. „Czas już – konkluduje rabin Sherwin – aby chrześcijanie uznali Jezusa za Żyda. Czas też, aby Żydzi odzyskali go jako pełnoprawnego i czcigodnego członka ludu żydowskiego – jako naszego brata”⁴⁵.

4. Jakuba Neusnera rozmowa z Jezusem

Jakub Neusner⁴⁶ jest autorem książki *Rabin rozmawia z Jezusem*, w której próbuje postawić się na miejscu słuchaczy Kazania na Górze i poznać swoją reakcję na słowa Jezusa. W przeciwieństwie do wielu innych żydowskich autorów nie dokonuje nowych prób interpretacji Ewangelii, ale przyjmuje obraz Jezusa, jaki wyłania się z kart Nowego Testamentu. Rozpatruje poszczególne wypowiedzi Nauczyciela i zestawia je z wymogami Prawa Mojżeszowego. Zwraca najpierw uwagę na deklarację Jezusa, iż nie przyszedł znieść nauk Tory i Proroków, ale je wypełnić. Stawiając większe wymagania wobec przykazań Dekalogu (nie gniewać się, nie patrzeć pożądliwie na kobietę, nie przysięgać), postępuje On zgodnie z tradycją żydowską, w której utrwaliło się pojęcie „stawiania ogrodzenia” wokół Tory: nie tylko wystrzegać się grzechu, ale unikać wszystkiego, co do niego skłania. Neusner jest więc poruszony treścią przesłania, jednak pojawiają się też wątpliwości i zaniepokojenie. Po pierwsze, Jezus mówi tylko o tym, czego Bóg pragnie od jednostki. Zwracając się bezpośrednio do swoich słuchaczy, pomija lud Boży – „wiecznego Izraela”, do którego Bóg przemawiał na Synaju i przez proroków⁴⁷. „Gdzie w gronie tych, do których przemawiasz, jest miejsce dla tego «my», które tworzy Izrael?”⁴⁸ – zadaje pytanie rabin. Po drugie, Jezus przemawia we własnym imieniu i stawia siebie ponad Torą. „Panie – pada kolejne pytanie – dlaczego

⁴⁴ Zob. tamże, s. 17.

⁴⁵ Tamże, s. 14.

⁴⁶ Jakub Neusner (ur. 1932) – rabin żydowski, amerykański wykładowca akademicki zajmujący się w swych badaniach naukowych judaizmem rabinicznym, autor wielu publikacji. Jego książka *Rabin rozmawia z Jezusem* została uznana przez Benedykta XVI za najważniejszą pozycję dla dialogu chrześcijańsko-żydowskiego.

⁴⁷ Zob. J. Neusner, *Rabin rozmawia z Jezusem*, Kraków 2010, s. 65-66.

⁴⁸ Tamże, s. 95.

powołujesz się na własny autorytet, a nie na nauki Tory danej przez Boga Mojżeszowi na Synaju?”⁴⁹

Słuchając kazania Jezusa, Neusner słyszy „dwa różne głosy dobiegające z Synaju”⁵⁰. Wierne przestrzeganie Tory pozwala Izraelowi poznać Boga i działać jak On. Nauczanie Jezusa jest odmienne: głosi, że tylko przez Niego można poznać Ojca. Na pytanie o najwyższą wartość w życiu pobożny Żyd odpowie, że jest nią studiowanie Tory, Jezus zaś mówi: „chodź za Mną”. Chrystus głoszący Kazanie na Górze stawia zatem swoją osobę w miejsce Tory⁵¹.

Autor nauczanie Jezusa przyjmuje z szacunkiem i zgadza się z Nim w wielu kwestiach, jednak Jego naukę uznaje za niewystarczającą według kryterium Tory. „Szanuję cię – zwraca się do Niego – lecz to nie moje «niedowiarstwo» jest powodem, że nie pójdę za tobą. Nie czynię tak, bowiem wierzę w to, co napisano w Torze. [...] Trudno mi pojąć, co mają ze sobą wspólnego twoje nauki i to, czego naucza Tora. [...] Niekiedy tak jest; jednak większość z twoich nauk z trudem ząbiebia się z tym, co znajduję w Torze”⁵². Rabin jest przekonany o szlachetności Jezusa jako człowieka, jak i o mądrości wielu z Jego wypowiedzi, jednak po wysłuchaniu Kazania na Górze nie decyduje się pójść na Nim. „Nie, gdybym znalazł się tam owego dnia, nie dołączyłbym do grona uczniów Jezusa. [...] Powróciłbym do mojej rodziny i wioski, aby nadal wieść życie jako część wiecznego Izraela”⁵³ – podsumowuje.

5. Jeszua ben Josef – żydowski Mesjasz Romana Brandstaettera

Podjmując temat współczesnej żydowskiej refleksji nad Jezusem, warto przypomnieć postać Romana Brandstaettera. Ten polski Żyd i wybitny pisarz podjął decyzję o przystąpieniu do Kościoła katolickiego, ale ów akt w żadnym razie nie oznaczał odrzucenia judaizmu. Brandstaetter własnego doświadczenia i decyzji nigdy nie nazywał nawróceniem, ale spełnieniem się w swej żydowskiej religii⁵⁴.

⁴⁹ Tamże, s. 69.

⁵⁰ Tamże, s. 111. Neusner szczególnie poruszony jest wypowiedzią dotyczącą szabatu. Jako praktykujący Żyd i rabin doskonale rozumie, do jakiego autorytetu Chrystus rości sobie prawo, nazywając siebie „Panem szabatu” – to Bóg jest „Panem szabatu”.

⁵¹ Zob. tamże, s. 114-115.

⁵² Tamże, s. 190.

⁵³ Tamże, s. 73.

⁵⁴ W swym dramacie *Dzień gniewu* ujął to przekonanie w następujący sposób:

Pisarza od młodości zaprzętała osoba Jezusa⁵⁵. Czas spędzony w Ziemi Świętej w 1935 r. pogłębił jeszcze te dylematy. Pisał o Jezusie jako o „[...] najpiękniejszym Człowieku Historii, który urodził się z krwi jego starożytnych praojców”⁵⁶. Z podziwem odnosił się do Jego nauczania, uznając Go za jednego z największych proroków swego narodu. Jednak chrześcijańska prawda o bóstwie Chrystusa była dla niego nie do przyjęcia, aż do tak zwanej „nocy biblijnej” w grudniu 1944 r., opisaney potem w *Kręgu biblijnym*⁵⁷. Duchowe doświadczenie, które stało się wówczas jego udziałem, w jednym momencie doprowadziło go do wiary w Jezusa jako Syna Bożego, a w konsekwencji do chrztu w 1946 r. Odtąd swą żydowską narodowość i religię świadomie łączył z wiarą w Jezusa – Mesjasza. Dzieło jego życia – tetralogia *Jezus z Nazarethu*⁵⁸ jest świadectwem wiary Romana Brandstaettera, ale także upomnieniem się o prawdziwy, historyczny obraz Jezusa, tak często zamazany wskutek latynizacji. Pisarz, posiadając gruntowną znajomość żydowskich zwyczajów, mentalności i życia religijnego, potrafił odtworzyć w wiarygodny sposób realia życia Chrystusa i umiejscowić

„Żydem dopiero wówczas będziesz w pełni, gdy uznasz Boga w cierpiącym Chrystusie”. R. Brandstaetter, *Dzień gniewu. Misterium dramatyczne w trzech aktach*, [w:] tenże, *Dramaty*, Warszawa 1986, s. 573.

⁵⁵ Duże wrażenie na małym Romanie robił wiszący w klasie obraz ukrzyżowanego Chrystusa oraz krzyż wiszący na murze katedry tarnowskiej. Silnym i traumatycznym doświadczeniem był incydent, od jakiego doszło w domu nauczycielki gry na fortepianie, kiedy koledzy oskarżyli go o zabicie Pana Boga. Zob. R. Brandstaetter, *Krąg biblijny*, Warszawa 1986, s. 26-27. Nasilające się pytania, kim jest Nauczyciel z Nazaretu, znalazły wyraz we wczesnej poezji Brandstaettera. Pierwsze motywy nawiązujące do Chrystusa pojawiają się w tomiku *Węzły i miecze* (1933): w wierszu *Golgota* podmiot literacki stawia pytanie o sens śmierci Jezusa. Także zbiorze poezji *Królestwo Trzeciej Świętyni* (1934) znajdują się wiersze nawiązujące do motywów nowotestamentalnych.

⁵⁶ R. Brandstaetter, *Krąg biblijny*, dz. cyt., s. 43.

⁵⁷ Brandstaetterowi podczas II wojny światowej udało się dostać do Jerozolimy, gdzie znalazł pracę w agencji telegraficznej. Podczas nocnego dyżuru w grudniu 1944 r. niespodziewanie wzrok jego przykuła gazeta z reprodukcją rzeźby z XVII wieku Innocento da Palermo z kościoła San Damiano z Asyżu, przedstawiająca Ukrzyżowanego: „Spojrzałem na reprodukcję. Wyobrażała Chrystusa w chwilę po Jego śmierci. Z półrozchylonych warg uszedł ostatni oddech. Kolczasta korona spoczywała na Jego głowie jak gniazdo uwite z cierni. Miał oczy zamknięte, ale widział. Głowa Jego wprawdzie opadła bezsilnie ku prawemu ramieniu, ale na twarzy malowało się skupione zasłuchanie we wszystko, co się wokół działo. Ten martwy Chrystus żył. Pomyślałem: Bóg”. Zob. R. Brandstaetter, *Krąg biblijny*, dz. cyt., s. 55.

⁵⁸ Kolejne tomy ukazywały się w latach 1967-1973.

wić Go na tle określonej epoki historycznej. Jezua ben Josef z Nazaretu jawi się więc jako Izraelita doskonale znający kulturę swojego narodu. Jest prawdziwym Żydem pod względem mentalności, przeżywania emocji, w praktykach religijnych czy metodach nauczania.

Powieść Brandstaettera eksponuje dwie natury Jezusa: w swym człowieczeństwie przedstawiany jest jako syn Izraela, w bóstwie zaś utożsamiany z Bogiem Starego Testamentu. Do Rabbiego z Nazaretu odnoszona jest formuła imienia JHWH – *Jestem, Który Jestem*. Kiedy krocząc po wodzie, zbliża się do łodzi apostołów, uspokaja ich słowami: „Odwagi! JA JESTEM, nie bójcie się”⁵⁹; podczas Święta Namiołów wstrząsa słuchaczami wyznaniem: „JA JESTEM ŚWIATŁO ŚWIATA”⁶⁰; Jan Chrzciciel – Johanan ben Zecharia określa się jako „głosiciel Tego, który JEST”⁶¹. Autor przypisuje też Jezusowi biblijne czyny Boga:

„Wędrując przez Ziemię Pana, wędrował drogami dziejów, które sam przed wiekami wytyczał, a teraz czujnie pochylony nad własnymi przedwiecznymi tropami, znów powtarzał swoją wędrówkę i szedł za samym sobą jak myśliwy po śladach jelenia i polował na samego siebie, na swoją obecność przed czasem”⁶².

Kreacja Jezusa w powieści Romana Brandstaettera jest zatem świadectwem głębokiej wiary autora, jak i świadomie przeżywanej przynależności do narodu żydowskiego.

Zakończenie

Jezus przez wieki dzielił wyznawców chrześcijaństwa i judaizmu. Dzisiaj jesteśmy świadkami ożywionego zainteresowania Jego Osobą wśród żydowskich teologów, którzy podejmują próby przywrócenia Mu miejsca w tradycji religijnej Izraela. Podobnie jak chrześcijanie odkrywają w Jezusie Żyda, którego misja polegała na wypełnieniu Prawa, tak wielu Żydów zaczyna uznawać Jezusa za swego brata, wiernego swojej religii i ojczyźnie⁶³. Bezprecedensowym zjawi-

⁵⁹ R. Brandstaetter, *Jezus z Nazarethu*, Warszawa 1987.

⁶⁰ Tamże, s. 137.

⁶¹ Tamże, s. 271.

⁶² Tamże, s. 341.

⁶³ Arcybiskup Henryk Muszyński, zaangażowany w dialog chrześcijańsko-żydowski w Polsce, zwrócił uwagę na ambiwalentne znaczenie Jezusa Chrystusa dla relacji chrześcijaństwa i judaizmu. Nawiązując do znanego powiedzenia Szaloma Ben Chorina, stwierdził, iż Jezus Chrystus z jednej strony nas dzieli, a z drugiej – coraz bardziej łączy: „[...] jako brat nas łączy, a w wierze nas dzie-

skiem, wartym odrębnego opracowania, jest rozwój w XX wieku ruchu Żydów mesjańskich, którzy uznają w Jezusie z Nazaretu oczekiwanego od wieków Mesjasza. Szacuje się, że ich liczba na świecie wynosi 1,5 miliona⁶⁴.

Historycznym wydarzeniem dla relacji chrześcijańsko-żydowskich jest również oświadczenie ortodoksyjnych rabinów z Izraela, Stanów Zjednoczonych i wielu innych krajów *Wypełnić wolę naszego Ojca w Niebie: w stronę partnerstwa pomiędzy Żydami i chrześcijanami*. W oświadczeniu padają wiążące słowa na temat roli Jezusa:

„Tak jak uczynili to Majmonides i Jehuda Halevi, uznajemy, że chrześcijaństwo nie jest ani przypadkiem, ani błędem, ale rezultatem Bożej woli i darem dla narodów. [...] «Jezus przyniósł podwójne dobro dla świata. Z jednej strony wspaniale wzmacnił Torę Mojżesza [...] i żaden z naszych mędrców nie wypowiadał się bardziej zdecydowanie w sprawie niezmienności Tory. Z drugiej strony, usunął idole z narodów i zobowiązał te narody w Siedmiu Przykazaniach Noego, że nie będą zachowywać się jak zwierzęta polne i zaszczerpił w nie mocno przymioty moralne»”⁶⁵.

Dokument opublikowany został 3 grudnia 2015 roku i lista sygnatariuszy jest wciąż otwarta⁶⁶. Rabini nazywają w nim chrześcijaństwo „darem dla narodów” i wzywają obie strony do współpracy w odpowiadaniu na wyzwania moralne naszej epoki. Odnoszą się do nauczania Soboru Watykańskiego II, który przyniósł radykalną zmianę w stosunkach katolicko-żydowskich, uznając wyjątkowe miejsce Izraela w historii zbawienia. Wskazują na liczne inicjatywy dialogu oraz szczerść i szacunek, których Żydzi doświadczają ze strony wielu chrześcijan, i deklarują podjęcie ręki wyciągniętej przez Kościół.

li”. Arcybiskup wyraził przekonanie, że naszym zadaniem jest poszukiwanie tego, co nas łączy, nie pomijając tego, co dzieli. *Wiara w Jezusa nas dzieli, wiara Jezusa nas łączy*, z abp. Henrykiem Muszyńskim rozmawia Dominika Kozłowska, Janusz Poniewierski, „Znak”, nr 10, 2013, s. 31.

⁶⁴ Zob. <http://www.mesjasz.info/%C5%BCydzi-mesja%C5%84scy> [dostęp: 08.09.2017].

⁶⁵ *Oświadczenie rabinów na temat relacji z chrześcijaństwem* [on-line], <http://www.the614thcs.com/37.2055.0.0.1.0.phtml> [dostęp: 08.09.2017]. Całość dokumentu wraz z listą sygnatariuszy dostępna w języku angielskim: <http://cjcuc.org/2015/12/03/orthodox-rabbinic-statement-on-christianity/> [dostęp: 08.09.2017].

⁶⁶ W dniu 8 września 2017 r. pod oświadczeniem znajdowały się podpisy 74 sygnatariuszy.



MAGDALENA RZYM

Mesjasz, brat czy odstępcza? Jezus z Nazaretu a judaizm**Streszczenie**

Niniejszy artykuł ukazuje, w jaki sposób kształtowało się żydowskie podejście do Jezusa na przestrzeni wieków. Zaprezentowane zostaje stanowisko wybranych teologów żydowskich oraz świeckich przedstawicieli judaizmu.

Tradycyjnym podejściem judaizmu do Jezusa Chrystusa było milczenie na Jego temat albo otwarta wrogość. Wzmianki występujące w Talmudzie oraz dzieło *Toledot Jeszu* pełne są obraźliwych komentarzy, ukazujących założyciela chrześcijaństwa jako: nieślubne dziecko, maga, herezyka, zwodziciela. Również dzisiaj rola i znaczenie Jezusa pozostaje tematem drażliwym dla relacji chrześcijańsko-żydowskich. Z drugiej strony, od XIX wieku jesteśmy świadkami licznych prób przywrócenia Jezusowi miejsca w tradycji religijnej judaizmu. Podejmują je rabini, teolodzy oraz świeccy myśliciele żydowscy. Uznają w Nim swojego brata, wybitnego nauczyciela, a przede wszystkim – Żyda wiernego tradycji i religii judaistycznej.

Słowa kluczowe: Jezus Chrystus, judaizm, dialog chrześcijańsko-żydowski, żydowska tożsamość Jezusa, miejsce Jezusa w judaizmie.

MAGDALENA RZYM

Messiah, brother or apostate? Jesus of Nazareth and Judaism**Abstract**

This article shows how the Jewish approach to Jesus was shaped over the centuries. The position of selected Jewish theologians and lay representatives of Judaism is presented. The traditional approach of Judaism to Jesus Christ was silence about him or open hostility. The references in the Talmud and the work of *Toledot Yeshe* are full of insulting comments showing the founder of Christianity as an illegitimate child, a magician, a heretic, a deceiver. Also today, the role and significance of Jesus remains a sensitive topic for Christian-Jewish relations. On the other hand, since the nineteenth century, we have been witnessing numerous attempts to restore a place for Jesus in the religious tradition of Judaism. They are taken by rabbis, theologians and Jewish lay thinkers. They recognize in him their brother, an outstanding teacher, and above all – a Jew faithful to tradition of Judaism.

Keywords: Jesus Christ, Judaism, Christian-Jewish dialogue, Jewish identity of Jesus, place of Jesus in Judaism.